



czwartek, 14.05.2026

Nie jesteś sam ze swoją raną – podsumowanie tygodnia 3

Nie wszystkie rany znikają od razu. Ale żadna nie jest obojętna dla Boga.

Za nami trzeci tydzień drogi w ramach „Zawierzeni – szkoła życia”. To był czas zatrzymania się przy tym, co w nas zmęczone, poranione i zamknięte.

W tym tygodniu:

- Nazwaliśmy zmęczenie – bez udawania, przed Jezusem, mówiąc Mu o tym, co nas naprawdę męczy.
- Zobaczyliśmy dobro – przypominając sobie, że nie jesteśmy tylko swoją raną. W każdym z nas jest więcej dobra, niż czasem potrafimy zobaczyć.
- Uwierzyliśmy w uzdrowienie – bo Bóg dalej działa w naszym życiu. Może powoli, może cicho, ale naprawdę.
- Zawierzyliśmy kolejny krok – ufając, że Jezus prowadzi nas dalej, krok po kroku.

Nie musisz być idealny, żeby przyjść do Jezusa. Możesz przyjść taki, jaki jesteś – zmęczony, poraniony, niepewny. On nie odrzuca Twojej słabości. On chce ją dotknąć swoją miłością.